I KAMMARI

TOWARZYSZ STALIN O NARODACH BURŻUAZYJNYCH I SOCJALISTYCZNYCH

DODATEK NAUKOWY „POPROSTU“

TOWARZYSZ STALIN O NARODACH BURŻUAZYJNYCH I SOCJALISTYCZNYCH

Towarzysz Stalin to genialny teoretyk, który rozwinął i wzbogacił marksistowsko-leninowską teorię we wszystkich zagadnieniach, w tej liczbie i w kwestii narodowo-kolonialnej. Kierując gigantycznym budownictwem socjalizmu i komunizmu i uogólniając olbrzymie doświadczenie tego budownictwa, podniósł towarzysz Stalin naukę marksizmu-leninizmu na nowy, wyższy stopień.

Dzieła W. I. Lenina i I. W. Stalina, uogólniając doświadczenia budownictwa socjalistycznego w ZSRR, oświetlają drogę do socjalizmu ludom innych krajów, wyposażają partie komunistyczne w nadzwyczaj dokładny i niezawodny kompas, przy pomocy którego doprowadzą one swe kraje do socjalizmu i komunizmu drogą najkrótszą i w najkrótszym czasie.

Kwestia narodowa stanowi jedno z najważniejszych zagadnień rewolucji socjalistycznej i dyktatury proletariatu. Teoria marksizmu-leninizmu w kwestii narodowej została wyłożona w dziełach Lenina i Stalina; siłę twórczą i życiowość tej teorii potwierdziło całe doświadczenie budownictwa socjalizmu w ZSRR, doświadczenie krajów demokracji ludowej, ruchy narodowo-wyzwoleńcze, cały bieg historii.

Nieoceniony wkład do teorii marksistowskiej w kwestii narodowej stanowi praca towarzysza Stalina „Kwestia narodowa a leninizm", napisana w 1929 roku i opublikowana po raz pierwszy w jedenastym tomie Dzieł. Ta praca I. W. Stalina została napisana w roku wielkiego przełomu, gdy ludy ZSRR pod kierownictwem partii Lenina-Stalina przeszły na całym froncie w okres bezpośredniego i szerokiego budownictwa socjalistycznego. Zadania budownictwa socjalizmu wymagały dalszego rozwinięcia teorii marksizmu-leninizmu we wszystkich zagadnieniach, w tym również w kwestii narodowej, wymagały wyjaśnienia praw rozwojowych i perspektyw dalszego — w okresie socjalizmu — rozwoju narodów, języków i kultur narodowych. Tego właśnie dokonał I. W. Stalin w swojej pracy „Kwestia narodowa a leninizm". To klasyczne dzieło stanowi dalsze rozwinięcie marksistowsko-lenininowskiej teorii w kwestii narodowej, jest bezpośrednim ciągiem dalszym takich prac stalinowskich, jak „Marksizm a kwestia narodowa", „Przewrót październikowy a kwestia narodowa", referaty o kwestii narodowej na X i XII zjeździe partii, praca „O podstawach leninizmu" i inne prace I. W. Stalina, dotyczące kwestii narodowej. Wszystkie te prace to wzór twórczego marksizmu. Dają one genialnie rozpracowaną teorię i program naszej partii w kwestii narodowej, jakie znalazły powszechne uznanie i żywe ucieleśnienie w praktyce budownictwa socjalizmu w ZSRR.

W pracy „Kwestia narodowa a leninizm" towarzysz Stalin rozwinął po raz pierwszy w literaturze marksistowskiej tezę o narodach burżuazyjnych i socjalistycznych.

W pracy tej daje towarzysz Stalin bardzo głębokie uogólnienie tego wszystkiego nowego, co w dziedzinę stosunków narodowych wniosła Rewolucja Październikowa i budownictwo socjalizmu w ZSRR; ukazuje on nowe podstawy rozwoju narodów w warunkach ustroju radzieckiego; pokazuje powstanie nowych, socjalistycznych narodów, zasadniczą różnicę między nimi, a starymi, burżuazyjnymi narodami; genialnie odkrywa on dalsze perspektywy rozwoju narodów w okresie zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju, i zespalania się narodów, oraz kultur i języków narodowych po zwycięstwie komunizmu na całym świecie. Jasnym jest, jak wyjątkowo ważne znaczenie naukowe i polityczne ma ta praca towarzysza Stalina dla naszej partii, kierującej budownictwem socjalizmu w ZSRR, oraz dla wszystkich bratnich partii komunistycznych, szczególnie dla partii komunistycznych w krajach demokracji ludowej, gdzie kierują one budownictwem socjalizmu w swych krajach.

* * *

Na wstępie swej pracy „Kwestia narodowa a leninizm" towarzysz Stalin wskazuje, że rosyjscy marksiści od dawna już mają swoją teorię narodu, zgodnie z którą „naród jest historycznie powstałą trwałą wspólnotą ludzi, powstałą na podstawie wspólnoty czterech podstawowych cech, a mianowicie: na podstawie wspólnoty języka, wspólnoty terytorium, wspólnoty życia ekonomicznego i wspólnoty układu psychicznego, przejawiającego się we wspólnocie specyficznych właściwości kultury narodowej" (Dzieła, t. 11, str. 333). Teoria ta, dająca wyczerpujące, klasyczne określenie narodu, została wypracowana przez towarzysza Stalina jeszcze w 1913 roku i zdobyła ogólne uznanie w partii bolszewickiej.

Niektórzy niedouczeni w sprawach marksizmu, pożałowania godni teoretycy usiłowali to określenie narodu „uzupełnić" jeszcze taką cechą, jak istnienie własnego, odrębnego państwa narodowego. W pracy swej „Kwestia narodowa a leninizm" ukazuje towarzysz Stalin pełną teoretyczną i polityczną błędność, bezpodstawność i antynaukowość takiego „uzupełnienia" do określenia narodu. „Uzupełnienie" to zakłada schemat, według którego za narody należałoby uznać „tylko takie narody, które mają swoje własne, oddzielne państwo, a wszystkie narody uciskane, pozbawione samodzielnej państwowości trzebaby było wykreślić z kategorii narodów, przyczym walkę narodów uciskanych przeciw uciskowi narodowemu, walkę ludów kolonialnych przeciw imperializmowi trzebaby było wyłączyć spod pojęcia „ruchu narodowego", „ruchu narodowo-wyzwoleńczego" (Dzieła, t. II, str. 334). Według tego schematu narody przestają być narodami, jeśli tracą, choćby chwilowo, swą niepodległość i samodzielność. Towarzysz Stalin wykazał, że schemat ten jest antynaukowy, teoretycznie prowadzi do absurdu, a praktycznie — do usprawiedliwienia imperialistycznego, narodowo-kolonialnego ucisku, gdyż właśnie imperialiści, nosiciele tego ucisku, „za rzeczywiste narody nie uznają narodów uciskanych i niepełnoprawnych, nie mających swych własnych oddzielnych państw narodowych, a uważają, że ta okoliczność daje im prawo do uciskania tych narodów". (Tamże, str. 335).

Schemat ten prowadził również do usprawiedliwiania burżuazyjnych nacjonalistów w naszych narodowych republikach radzieckich. Zmierzając do rozbicia jedności socjalistycznych narodów, oderwania ich od ZSRR, od ogólnego prądu budownictwa socjalistycznego, twierdzili burżuazyjni nacjonaliści, że narody radzieckie jakoby przestały być narodami naskutek tego, że poszły one na zjednoczenie swych narodowych republik radzieckich w Związek SRR.

Towarzysz Stalin rozpoczyna wykład tezy o narodach burżuazyjnych i narodach socjalistycznych od zagadnienia powstania i rozwoju narodów. Rozbijając antymarksistowskie teorie powstania i rozwoju narodów, teorie, według których narody po-

wstały i istniały jeszcze przed kapitalizmem, wykazuje towarzysz Stalin, że narody nie mogły powstać i istnieć przed kapitalizmem, w okresie feodalizmu, kiedy kraje były rozdrobnione na poszczególne samodzielne księstwa, nietylko nie powiązane z sobą więzami narodowymi, lecz i odrzucające zdecydowanie potrzebę takich więzów. W okresie rozwoju przedkapitalistycznego nie było i nie mogło być narodów, gdyż nie istniały jeszcze rynki narodowe, narodowe ośrodki ekonomiczne i kulturalne, to jest te czynniki, które likwidują gospodarcze rozdrobnienie danego ludu i łączą dawniej odosobnione części tego ludu w jedną narodową całość.

„Oczywiście, — wskazuje towarzysz Stalin, — elementy narodu — język, terytorium, wspólnoty kulturalna itd. — nie spadły z nieba, a zwolna tworzyły się jeszcze w okresie przedkapitalistycznym. Jednak elementy te znajdowały się w stanie zaczątkowym, a w najlepszym wypadku stanowiły jedynie potencję w sensie możliwości stworzenia narodów w przyszłości w pewnych sprzyjających warunkach. Potencja przemieniła się w rzeczywistość dopiero w okresie rozwijającego się kapitalizmu z jego rynkiem narodowym, z jego ośrodkami ekonomicznymi i kulturalnymi" (Dzieła, t. 11, str. 336).

Towarzysz Stalin rozwija dalej bardzo ważne twierdzenia Lenina, dotyczące formowania się narodu rosyjskiego, a wysunięte w okresie walki z narodnikami w 1894 roku. Według wówczas szeroko rozpowszechnionej burżuazyjnej teorii narodu, którą powtarzał socjolog narodnictwa Michajłowskij (a powtarza do chwili obecnej burżuazyjna socjologia i historiografia), początkowo istniała rodzina „jako komórka wszelkiego społeczeństwa", potem rodzina ta — ponoć — rozrosła się do rozmiarów rodu i plemienia, a plemię przerosło w państwo i w ten sposób więzy narodowe, to dalszy ciąg i uogólnienie więzów rodowych. Lenin określił tę teorię jako dziecinną niedorzeczność, jako bajeczkę dla dzieci. Więzy rodowe istniały jeszcze w starożytnej Rusi; w wiekach średnich na Rusi Moskiewskiej opierało się feodalne społeczeństwo i państwo nie na więziach rodowych, a na lokalnych, terytorialnych, wskazuje Lenin. „Obszczyny" wieków średnich były związkami terytorialnymi, a nie rodowymi, czy plemiennymi. Jednakże więzy narodowe we właściwym tego słowa znaczeniu jeszcze nie istniały w tym okresie, państwo rozpadało się na poszczególne ziemie, księstwa, które miały własną administrację, własne wojska, osobne granice celne itd.

„Dopiero nowy okres historii rosyjskiej (mniejwięcej od 17 wieku), — wskazuje Lenin, — cechuje rzeczywiście faktyczne zespolenie wszystkich takich dzielnic, ziem i księstw w jedną całość. Zespolenie to wywołane było nie dzięki więzom rodowym... nie było ono nawet następstwem ich kontynuacji i uogólnienia: wywołane zostało przez spotęgowanie wymiany między dzielnicami, przez stopniowy wzrost obiegu towarowego, przezześrodkowanie niewielkich rynków miejscowych w jeden rynek ogólnorosyjski. Ponieważ kierownikami i wodzirejami tego procesu byli kapitaliści - kupcy, to utworzenie owych więzów narodowych nie było niczym innym, jak powstaniem więzów burżuazyjnych" (Dzieła, t. 1, str. 137—138, 4-e wyd.).[1])

W ten sposób powstawanie tak zwanych „współczesnych narodów" odbywało się w przeszłości na bazie rozwijającego się kapitalizmu, rozwoju wymiany, obiegu towarowego, zespalania się niewielkich miejscowych rynków w jeden rynek narodowy.

„Burżuazja i jej partie nacjonalistyczne były i pozostają w tym okresie główną siłą kierującą takich narodów. Pokój klasowy wewnątrz narodu gwoli „jedności narodu"; rozszerzenie terytorium swego narodu drogą zaborów cudzych terytoriów narodowych; nieufność i nienawiść wobec innych narodów; ucisk mniejszości narodowych; jednolity front z imperializmem, taki jest ideologiczny i socjalno-polityczny bagaż tych narodów

[1]) Lenin, Dzieła wybrane, wyd. polskie, Moskwa 1948, str. 106 — przyp. tłum.

Takie narody należy określać jako narody burżuazyjne" (I. Stalin, Dzieła, t. 11, str. 338).

Los takich narodów, wskazuje towarzysz Stalin, jest związany z losem kapitalizmu; wraz z upadkiem kapitalizmu narody takie powinny zejść ze sceny.

Podkreślając w swej pracy „Maksizm a kwestia narodowa" (1913 rok), że „naród nie jest zwykłą kategorią historyczną, lecz kategorią historyczną określonej epoki, epoki rozwijającego się kapitalizmu", że „losy ruchu narodowego, w istocie swej burżuazyjnego, są w sposób naturalny związane z losami burżuazji", że „ostateczny upadek ruchu narodowego możliwy jest tylko wraz z upadkiem burżuazji" (Dzieła, t. 2, str. 303, 311, 312[2]), miał towarzysz Stalin na względzie właśnie takie, burżuazyjne narody. Właśnie takie narody miał na względzie i W. I. Lenin, gdy w 1914 roku pisał: „Narody są nieuniknionym produktem i nieuniknioną formą burżuazyjnej epoki rozwoju społecznego" (Dzieła, t. 21, str. 56)[3]).

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna otwarła nową erę w historii ludzkości, nową erę w historii narodów, stosunków narodowych i stosunków między narodami. Dała ona początek tworzeniu nowych narodów. „Są to nowe radzieckie narody, które się rozwinęły i ukształtowały na bazie starych, burżuazyjnych narodów po obaleniu kapitalizmu w Rosji, po likwidacji burżuazji i jej nacjonalistycznych partii, po utwierdzeniu Ustroju Radzieckiego" (Stalin, Dzieła, t. 11, str. 339). Określając oblicze tych nowych, socjalistycznych narodów, wskazuje towarzysz Stalin:

„Klasa robotnicza i jej internacjonalistyczna partia stanowią tą siłę, która cementuje te nowe narody i kieruje nimi. Sojusz klasy robotniczej i pracującego chłopstwa wewnątrz narodu dla likwidacji pozostałości kapitalizmu w imię zwycięskiego budownictwa socjalizmu; zniszczenie pozostałości ucisku narodowego w imię równouprawnienia i swobodnego rozwoju narodów i mniejszości narodowych; zniszczenie pozostałości nacjonalizmu w imię ustanowienia przyjaźni między ludami i utwierdzenia internacjonalizmu; jednolity front z wszystkimi uciskanymi i niepełnoprawnymi narodami w walce przeciw polityce zaborów i zaborczych wojen, w walce przeciw imperializmowi, — takie jest oblicze duchowe i socjalno-polityczne tych narodów.

Takie narody należy określać jako narody socjalistyczne" (tamże).

Rozbijając w puch metafizyków, scholastyków, burżuazyjnych nacjonalistów, którzy nie chcieli widzieć i uznawać innych narodów poza narodami burżuazyjnymi, wskazuje towarzysz Stalin, że oni „przegapili całą epokę powstawania narodów socjalistycznych w Związku Radzieckim, gdzie zrodziły się one na gruzach starych, burżuazyjnych narodów" (Dzieła, t. 11, str. 340). Te nowe, radzieckie, socjalistyczne narody powstały i rozwinęły się w wyniku likwidacji kapitalizmu, na drodze gruntownego przeobrażenia starych, burżuazyjnych narodów w duchu socjalizmu. Towarzysz Stalin podkreśla, że nowe, radzieckie narody różnią się gruntownie od odpowiednich starych, burżuazyjnych narodów w starej Rosji tak pod względem swego składu klasowego i oblicza duchowego, jak i pod względem swych socjalno-politycznych interesów i dążeń, że narody socjalistyczne są daleko bardziej scementowane, niż jakikolwiek naród burżuazyjny, gdyż są one wolne od nieprzejednanych sprzeczności klasowych, przeżerających burżuazyjne narody, i są daleko bardziej ogólnoludowe, niż jakikolwiek naród burżuazyjny. Narodów takich jeszcze nie znała historia ludzkości.

W swym referacie „O projekcie Konstytucji Związku SRR", rozwijając dalej te twierdzenia, wykazał towarzysz Stalin, jak w wyniku socjalistycznego przekształ-

---

[2]) J. Stalin. Marksizm a kwestia narodowo-kolonialna, wyd. polskie „Książka", 1948 str. 17 i 25.

[3]) Karol Marks, Dzieła Wybrane, wyd. Moskwa 1941, t. 1., str. 38 — przyp. tłum.

cenia ekonomiki naszego kraju, pełnego zwycięstwa systemu socjalistycznego we wszystkich dziedzinach gospodarki ludowej, likwidacji klas wyzyskujących i gruntownej zmiany istoty klasy robotniczej, chłopstwa, a także inteligencji, przeobraziło się całkiem oblicze społeczne i duchowe ludów ZSRR. o

W 1924 roku, gdy została uchwalona pierwsza Konstytucja Związku SRR, wskazuje towarzysz Stalin, stosunki narodowościowe między ludami ZSRR nie były jeszcze uregulowane jak należy, przeżytki nieufności wobec Wielkorusów jeszcze nie zanikały, siły odśrodkowe wciąż jeszcze działały. „Trzeba byo w tych warunkach zorganizować braterską współpracę narodów na podstawie wzajemnej pomocy ekonomicznej, politycznej i wojskowej, jednocząc je w jedno związkowe państwo wielonarodowe („Zagadnienia leninizmu", str. 513, 11-e wyd.)[4]).

Doświadczenie tworzenia silnego wielonarodowego państwa na bazie socjalizmu powiodło się w całej pełni. Stanowi to wielki triumf leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej, która zwyciężyła dlatego, że opierała się i opiera na prawach rozwoju społeczeństwa, na prawach rozwoju radzieckiej, socjalistycznej ekonomiki. Własność socjalistyczna — podstawa ustroju radzieckiego — nie rozdziela, a jednoczy narody radzieckie.

Polityka partii bolszewickiej opiera się na znajomości nowych praw rozwojowych społeczeństwa radzieckiego, jakie się ukształtowały po zwycięstwie rewolucji socjalistycznej, na wykorzystaniu wszystkich możliwości, jakie w swym łonie kryje ustrój radziecki.

W referacie „O projekcie Konstytucji Związku SSR" towarzysz Stalin mówił:

„Fakt, że nie ma klas wyzyskujących, które są głównymi organizatorami waśni między narodami; fakt, że nie ma wyzysku, który kultywuje wzajemną nieufność i rozpala namiętności nacjonalistyczne; fakt, że przy władzy stoi klasa robotnicza, która jest wrogiem wszelkiego ujarzmienia i jest wierną nosicielką idei internacjonalizmu; faktyczne urzeczywistnienie wzajemnej pomocy narodów we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego; wreszcie rozkwit narodowej kultury ludów ZSRR, narodowej w formie, socjalistycznej w treści — wszystkie te i tym podobne czynniki doprowadziły do tego, że oblicze narodów ZSRR zmieniło się z gruntu, zanikało w nich uczucie wzajemnej nieufności, rozwinęło się uczucie wzajemnej przyjaźni i w ten sposób została osiągnięta prawdziwie braterska współpraca narodów w systemie jednego państwa związkowego.

W rezultacie mamy teraz całkowicie ukształtowane wielonarodowe państwo socjalistyczne, które przetrzymało wszystkie próby, którego trwałości mogłoby pozazdrościć każde państwo narodowe w każdej części świata" (Zagadnienia leninizmu str. 513 — 514)[5]).

Narody socjalistyczne różnią się gruntownie od narodów, jakie się ukształtowały na bazie kapitalizmu, na bazie burżuazyjnych porządków społecznych, pod kierownictwem i panowaniem burżuazji, pod sztandarem burżuazyjnego nacjonalizmu, rozbicia na antagonistyczne klasy, na wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych. Antagonizm klasowy i panowanie burżuazji uwarunkowują antagonistyczne formy rozwoju burżuazyjnych narodów i ich kultur narodowych, kładą swe piętno na układzie psychicznym narodu, rodząc nacjonalistyczną skrytość, nieufność i wrogość wobec innych narodów. Narody burżuazyjne nie mogą być społecznie jednolite, nie mogą mieć jednolitej „świadomości narodowej", jednolitej kultury narodowej. Każda z klas burżuazyjnego narodu ma własną świadomość klasową, własną z treści i charakteru klasowego kulturę. Leninizm uczy, że w warunkach kapitalizmu w każdym narodzie istnieją dwa narody, w każdej kulturze narodowej — dwie kultury: panu-

[4]) „Zagadnienia leninizmu", wyd. „Książki" 1947, str 473 — przyp tłum.
[5]) „Zagadnienia leninizmu", wyd. „Książki" 1947, str. 474. — przyp. tłom.

jąca „kultura" obszarników, kapitalistów, klas reakcyjnych, wyzyskujących i elementy prześladowanej, zaduszanej demokratycznej i socjalistycznej kultury mas pracujących, wyzyskiwanych, większości narodu. Zatuszowanie tego antagonizmu w historii narodów burżuazyjnych i kultur narodowych stanowi odstępstwo od leninizmu, nacjonalistyczne wypaczanie marksistowsko-leninowskiej teorii i polityki w kwestii narodowej.

Radzieckie, socjalistyczne narody konsolidują się, kształtują i rozwijają na bazie radzieckiego, socjalistycznego ustroju, na bazie dyktatury proletariatu, pod kierownictwem klasy robotniczej i jej partii, pod sztandarem proletariackiego internacjonalizmu. Po zwycięstwie socjalizmu i likwidacji klas wyzyskujących, radzieckie, socjalistyczne narody składają się z przyjaznych wobec siebie: klasy robotniczej, chłopstwa i radzieckiej inteligencji, wspólnie budujących bezklasowe, komunistyczne społeczeństwo. Są to narody, scementowane moralno-polityczną jednością, narody o jednolitym, wspólnym celu, jednolitej woli, wspólnych interesach, o jednolitej w swych podstawach socjalistycznej świadomości, narody, tworzące narodową w formie, socjalistyczną w treści kulturę.

Równocześnie z olbrzymimi przemianami społecznymi, jakich dokonano w wyniku rewolucji socjalistycznej, gruntownie i całkowicie zmieniło się oblicze moralno-polityczne ludów ZSRR, cały ich układ psychiczny, ich charakter narodowy.

W ZSRR po raz pierwszy w historii społeczeństwa stworzono prawdziwą jedność i rzeczywistą wspólnotę interesów wewnątrz każdego narodu, wchodzącego w skład ZSRR, stworzono prawdziwie braterską współpracę wszystkich narodów w jednolitym związkowym wielonarodowym państwie socjalistycznym.

Radzieckie, socjalistyczne narody zrodziła Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna, kształtowały się one, konsolidowały i rozwijały, rosły i krzepły na podwalinach radzieckiego, socjalistycznego ustroju, na podwalinach mądrej leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej. U ich kolebki stała partia Lenina-Stalina. Nauczyciele ich i przywódcy — to wielki Lenin i jego genialny kontynuator towarzysz Stalin. Takich narodów, jak radzieckie, socjalistyczne narody, takich ludów, jak wielonarodowy lud radziecki nie było jeszcze w historii.

Marks i Engels w swoim czasie wykazali, że pierwszymi narodami kapitalistycznymi byli Włosi, Holendrzy, Anglicy, Francuzi. Wiadomo, że historia kształtowania się narodów burżuazyjnych wiąże się z historią rozwoju kapitalizmu, z historią tak zwanego pierwotnego nagromadzenia kapitalistycznego, kolonialnej grabieży i gwałtów, brutalnego wyzysku, ujarzmiania) i bezlitosnego wyniszczania ludów w krajach zależnych i w koloniach. Angielscy, holenderscy, amerykański i japońscy kapitaliści kształtowali narody i tworzyli swoje kolonialne imperia na kościach milionów Murzynów , Indian, Chińczyków, Hindusów i innych ludów. „Chlubić się" taką historią mogą jedynie imperialiści i ich lokaje. Każdy jednak naród ma prawo chlubić się swą rewolucyjną, wyzwoleńczą walką przeciw „swoim" i „cudzym" wyzyskiwaczom.

Największą dumą narodową ludu rosyjskiego i wszystkich ludów ZSRR jest to, że one to pierwsze przerwały front światowego imperializmu, obaliły kapitalizm w swoim kraju, że pierwsze weszły na drogę socjalizmu, pierwsze zbudowały socjalizm i obecnie pomagają innym ludom swym doświadczeniem, swą potęgą w dziele wyzwolenia się spod jarzma imperializmu i przechodzenia na drogę socjalizmu.

Rozwijając naukę marksizmu i uogólniając doświadczenie walki klasy robotniczej i budownictwa socjalistycznego, Lenin i Stalin wykazali, że epoka imperializmu rozbiła cały świat na dwa obozy: na obóz panujących narodów i państw burżuazyjnych, wyzyskujących i ujarzmiających cały świat, oraz obóz uciskanych, wyzyskiwanych ludów kolonii i krajów zależnych, stanowiących większość ludności kuli

ziemskiej. Taka jest treść imperializmu w kwestii narodowej, którą starają się wszelkimi sposobami zatuszować sługusy burżuazji — prawicowi socjaliści, bzdurzący o równości, wolności i współpracy narodów w okresie panowania imperializmu. Demaskując to kłamstwo Lenin i Stalin wskazali na konieczność istnienia sojuszu pomiędzy rewolucją proletariacką, a ruchami wyzwoleńczymi ludów kolonii i krajów zależnych. Urzeczywistniając ten sojusz, partia Lenina - Stalina poprowadziła klasę robotniczą i ludy naszego kraju do zwycięstwa nad kapitalizmem, zadała śmiertelny cios światowemu imperializmowi, cios, po którym nie jest on już w stanie przyjść do siebie. Obóz imperializmu słabnie coraz bardziej, rozdzierany katastrofalnymi sprzecznościami i antagonizmami — i klasowymi i narodowymi. Sprzeczności te zaostrzają się coraz bardziej naskutek pogłębiającego się powszechnego kryzysu kapitalizmu, wzrostu rewolucyjnego ruchu robotniczego i narodowo-wyzwoleńczego ruchu w koloniach, stałego odpadania ludów od systemu kapitalistycznego.

Odpadnięcie od systemu kapitalistycznego krajów demokracji ludowej w Europie, a także w Azji (Północna Korea, wyzwolone Chiny) stanowi nowy druzgocący cios dla obozu imperializmu i podżegaczy wojennych, na czele z imperialistami St. Zj AP i Anglii, dążącymi do panowania nad światem.

Obóz socjalizmu i demokracji przeciwnie, — coraz bardziej się umacnia i rozszerza, coraz bardziej skupia się wokół ZSRR — ostoi wolności i niezależności ludów. Obóz ten rośnie i umacnia się pod sztandarem proletariackiego internacjonalizmu, solidarności i współpracy ludów w ich walce przeciw imperialistom — podżegaczom do nowej wojny.

Zwycięży obóz socjalizmu i demokracji, gdyż obóz ten buduje nowy świat, który rośnie i krzepnie z każdym dniem i dlatego jest niezwyciężony.

O NARODACH BURŻUAZYJNYCH

Wyjątkowo wielkie znaczenie teoretyczne mają genialne przewidywania towarzysza Stalina, dotyczące przyszłości narodów i języków, przewidywania uzasadnione naukowo w pracy „Kwestia narodowa i leninizm".

Lenin uczył, że cel socjalizmu stanowi „nie tylko zniesienie rozdrobnienia ludzkości na drobne państwa oraz wszelkiego separatyzmu narodów, nie tylko zbliżenie ale też zlanie się narodów." (Dzieła, t. 22, str. 135 4-e wyd.)[6]). Nie może się to jednak odbyć od razu, w krótkim okresie czasu, podkreślał Lenin. „Podobnie, jak ludzkość może dojść do zniesienia klas jedynie przez przejściowy okres dyktatury klasy uciśnionej, tak też i do nieuniknionego zlania się narodów ludzkość dojść może jedynie przez przejściowy okres zupełnego wyzwolenia wszystkich uciśnionych narodów, tj. ich wolności oderwania się" (tamże, str. 135 — 136[7]).

Konkretyzując to twierdzenie po zwycięstwie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w zastosowaniu do zagadnień taktyki partii komunistycznych, pisał W. I. Lenin. „Póki istnieją różnice narodowe i państwowe między ludami i krajami, — a różnice te będą trwały jeszcze bardzo, bardzo długo nawet po urzeczywistnieniu dyktatury proletariatu w skali ogólnoświatowej, — póty jednolitość międzynarodowej taktyki komunistycznego ruchu robotniczego wszystkich krajów wymaga nie usunięcia, nie unicestwienia różnic narodowych (jest to niedorzeczne marzenie dla chwili obecnej), lecz takiego zastosowania p o d s t a w o w y c h zasad komunizmu (Władza Radziecka i dyktura proletariatu), któreby t r a f n i e m o d y f i k o w a ł o te zasady w s z c z e g ó ł a c h, prawidłowo je dopasowało i przystosowało do różnic narodowych i narodowo-państwowych". (Dzieła, t. XXV, str. 229).

---

[6]) Lenin, Dzieła wybrane, wyd polskie, Moskwa 1940, t. 5, str. 293 — przyp. tłum.
[7]) tamże, str. 294 — przyp. tłum.

Z tych twierdzeń widać, jak to wskazuje towarzysz Stalin, że „proces obumierania różnic narodowych i zespalania się narodów, Lenin odnosi nie do okresu zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju, a wyłącznie do okresu po urzeczywistnieniu dyktatury proletariatu w skali ogólnoświatowej, to jest do okresu socjalizmu we wszystkich krajach, gdy zostaną już położone fundamenty światowej gospodarki socjalistycznej". (Dzieła, t. 11, str. 346). Próby odniesienia procesu zamierania różnic narodowych do okresu zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju kwalifikuje Lenin jako „niedorzeczne marzenie".

Opierając się na tych wytycznych W. I. Lenina, towarzysz Stalin w swej pracy „Kwestia narodowa a leninizm", a także w szeregu innych prac, szczególnie w swym referacie sprawozdawczym KC WKP(b) i przemówieniu końcowym na XVI zjeździe partii demaskuje szowinistyczne teorie o możliwości obumierania różnic narodowych i języków narodowych w okresie zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju i wykazuje, że przeciwnie, w okresie tym odbywa się konsolidacja, rozwój i pełny rozkwit narodów i kultur narodowych, lecz na nowej historycznej podstawie, na podstawie dyktatury proletariatu, na podstawie radzieckiego, socjalistycznego ustroju.

Rozwijając dalej twierdzenia Lenina wskazuje towarzysz Stalin: „Byłoby niesłusznym sądzić, że zniesienia różnic narodowych i obumieranie języków narodowych dokona się od razu po klęsce światowego imperializmu, za jednym zamachem, drogą — że tak powiem — odgórnego dekretowania. Nie może być nic błędniejszego od takiego poglądu. Próba przeprowadzenia zespolenia narodów drogą odgórnego dekretowania, drogą przymusu — oznaczałby działanie na rękę imperialistom, zaprzepaszczenie sprawy wyzwolenia narodów, pogrzebanie sprawy zorganizowania współpracy i braterstwa narodów. Taka polityka byłaby równoznaczna z polityką asymilacji". (Dzieła, t. 11, str. 347).

Towarzysz Stalin podkreśla, że „polityka asymilacji jest bezwarunkowo wyłączona z arsenału marksizmu-leninizmu, jako polityka antyludowa, kontrrewolucyjna, jako polityka zgubna". (tamże).

Polityka asymilacji to polityka pochłaniania przemocą jednego narodu przez inny naród, polityka dławienia swobodnego rozwoju narodów, języków i kultur narodowych. Taką jest polityka imperialistów St. Zj. A.P., Anglii i innych krajów.

Dzieła towarzysza Stalina, dotyczące kwestii narodowo - kolonialnej stanowią ostry i niezastąpiony oręż walki przeciwko wszelkiego rodzaju współczesnym kosmopolitycznym, szowinistyczno - asymilatorskim, reakcyjnym teoriom anglo-amerykańskich imperialistów i ich prawicowo-socjalistycznych lokajów — wszelkich bevinów, attlee, rennerów, spaaków, schumacherów i saragatów. Ci wrogowie socjalizmu i demokracji domagają się zniszczenia suwerenności narodowej jako przestarzałego „przesądu", stworzenia rządu światowego (oczywiście pod egidą anglo-amerykańskich imperialistów) likwidacji państw narodowych, „rozpuszczenia się narodowości" w europejskiej „wspólnocie", lub pochłonięcia ich przez „wyższą", „uniwersalną rasę" anglo-amerykańskich imperialistów, zniszczenia kultur narodowych, podporządkowania wszystkich narodów „amerykańskiemu sposobowi życia", to jest zamienienia ich w mięso armatnie i w posłusznych niewolników amerykańskich imperialistów.

Pod sztandarem kosmopolityzmu — ideologicznego oręża anglo-amerykańskich imperialistów, podżegaczy i organizatorów nowej zbrodniczej wojny przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej — występują obecnie burżuazyjni nacjonaliści, prawicowi socjaliści, bandyci faszystowscy, szpiedzy i zdrajcy ludów. Sąd nad węgierskimi i jugosłowiańskimi agentami anglo-amerykańskiego imperializmu w Budapeszcie z wyjątkową wyrazistością odkrył przed masami podłe cele

i metody tego plugawstwa, prowadzącego swą krecią robotę przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej, przeciw wolności, pokojowi i bezpieczeństwu ludów. Bezsilne i daremne są jednak wszystkie wysiłki imperialistów anglo-amerykańskich i ich agentów, zmierzające do zawrócenia biegu historii, do urzeczywistnienia swych majaczeń o panowaniu światowym, o ujarzmieniu ludów ZSRR i krajów demokracji ludowej. To nie leży już w ich mocy.

Rozwój kapitalizmu wiąże się nieuniknienie z polityką przymusowej asymilacji, dławienia, wyzysku, ucisku i ujarzmienia małych i słabych narodów przez narody silniejsze, panujące, wielkomocarstwowe, co znów nieuniknienie prowadzi do wzmożenia szowinizmu, wrogości narodowej, antagonizmu pomiędzy narodami panującymi, a uciskanymi, wielkimi, a małymi. Takie są prawa rozwojowe, dotyczące rozwoju kapitalizmu w dziedzinie stosunków narodowych.

Socjalizm przeciwnie, po raz pierwszy w historii stwarza warunki rzeczywiście swobodnego rozwoju wszystkich narodów tak wielkich jak i małych, wszystkich języków i kultur narodowych, doprowadza do faktycznej — ekonomicznej, politycznej i kulturalnej — równości narodów. Jedynie socjalizm jest w stanie zapewnić i rzeczywiście zapewnia pełne równouprawnienie i prawdziwie dobrowolny sojusz narodów, przyjazną, braterską współpracę wszystkich ludów, tak wielkich, jak i małych, pełny i wieczny pokój pomiędzy ludami. Dowód nie do obalenia stanowi rozwiązanie kwesti narodowej w ZSRR. Na tą drogę weszły również kraje demokracji ludowej; osiągnęły one już znaczne sukcesy w dziele zorganizowania przyjaznej współpracy narodów na bazie ich pełnego równouprawnienia i swobodnego rozwoju.

Towarzysz Stalin wykazuje, że polityka asymilacji, jako polityka antyludowa, kontrrewolucyjna, jest skazana w ostatecznym rachunku na nieuniknioną przegraną i bankructwo, gdyż „wiadomo, że narody i języki narodowe oznaczają się nadzwyczajną trwałością i kolosalną siłą oporu wobec polityki asymilacji“ (Dzieła, t. 11, str. 347).

Mówią o tym niezbite fakty z historii. Tak na przykład tureccy asymilatorzy, „najokrutniejsi ze wszystkich asymilatorów“, w ciągu setek lat dręczyli i okaleczali narody bałkańskie, lecz nie osiągnęli swego nikczemnego celu — zniszczenia narodów bałkańskich, ponieśli klęskę, zmuszeni byli skapitulować. Carscy asymilatorzy, i niemiecko-pruscy, oraz austriaccy germanizatorzy, nie ustępując im pod względem okrucieństwa, ponad sto lat cięli na kawałki naród polski, tak samo, jak perscy i tureccy asymilatorzy w ciągu setek lat szarpali na kawały, dręczyli i wyniszczali naród gruziński i ormiański, lecz również nie osiągnęli swego nikczemnego celu. Anglo-amerykańscy asymilatorzy od setek lat uciskają i wyniszczają dziesiątki i setki plemion, ludów i narodowości Azji, Afryki, Australii i Ameryki i również poniosą klęskę i będą musiały kapitulować wobec jednolitego frontu wszystkich miłujących wolność ludów powstających do walki o swoją wolność i niepodległość.

Towarzysz Stalin uczy partie komunistyczne, że trzeba koniecznie uwzględnić wszystkie te okoliczności, „aby słusznie przewidzieć z punktu widzenia rozwoju narodów, prawdopodobny bieg wypadków bezpośrednio po klęsce międzynarodowego imperializmu“ (Dzieła, t. 11, str. 348).

Uwzględniając te okoliczności i doświadczenie w rozwiązywaniu kwestii narodowej w ZSRR, towarzysz Stalin wyciąga następujące pierwszorzędne wnioski: „Byłoby błędem sądzić, że pierwszy etap okresu wszechświatowej dyktatury proletariatu będzie początkiem obumierania narodów i języków narodowych, początkiem kształtowania się jednego (wspólnego) języka. Przeciwnie, pierwszy etap, w ciągu którego zostanie ostatecznie zlikwidowany ucisk narodowy, będzie etapem utwierdzenia równouprawnienia narodów, etapem likwidacji wzajemnej nie-

ufności narodowej, etapem porządkowania i umacniania (internacjonalnych) więzów między narodami.

Dopiero na drugim etapie okresu wszechświatowej dyktatury proletariatu, w miarę tego, jak się będzie kształtować jednolita światowa gospodarka socjalistyczna, — dopiero na tym etapie zacznie się kształtować coś w rodzaju wspólnego języka, gdyż dopiero na tym etapie odczują narody konieczność posiadania narówni ze swymi językami narodowymi jednego wspólnego międzynarodowego języka, — dla wygody w obcowaniu i wygody we współpracy ekonomicznej, kulturalnej i politycznej. A zatem na tym etapie języki narodowe i wspólny język międzynarodowy będą istniały równolegle...

Na następnym etapie okresu wszechświatowej dyktatury proletariatu, gdy światowy socjalistyczny system gospodarczy okrzepnie w dostatecznym stopniu i socjalizm przeniknie w życie codzienne narodów, gdy narody przekonają się w praktyce o zaletach wspólnego języka wobec języków narodowych — narodowe różnice i języki zaczną obumierać, ustępując miejsca wspólnemu dla wszystkich językowi światowemu“ (Dzieła, t. 11, str. 348 — 349).

W tych twierdzeniach towarzysza Stalina została odkryta przyszłość narodów i języków narodowych po zwycięstwie komunizmu na całym świecie, została pokazana zadziwiająco jasna perspektywa rozwoju socjalistycznych narodów. Stanowi to genialne, naukowe przewidywanie praw rozwojowych przyszłego rozwoju ludzkości.

Rzecz całkiem oczywista, że te twierdzenia towarzysza Stalina mają bardzo ważne, decydujące znaczenie dla wszystkich nauk społecznych, dla filozofii, dla nauki o państwie, o prawie, o języku, dla teorii literatury, sztuki i kultury w ogóle, oraz dla praktycznej działalności partii komunistycznych we wszystkich krajach świata

W sprawozdaniu politycznym Komitetu Centralnego na XVI zjeździe WKP(b) dał towarzysz Stalin rozwiniętą, druzgocącą krytykę szowinistycznej teorii Kautskiego w kwestii obumierania narodów, języków i kultur narodowych, zdemaskował teorie odchyleńców w stronę wielkomocarstwowego szowinizmu, którzy popadli w łapy kautskizmu i domagali się — w istocie — likwidacji narodowych republik radzieckich, języków i kultur narodowych.

Demaskując te nacjonalistyczne teorie, wykazał towarzysz Stalin, że w okresie socjalizmu narody nie tylko nie obumierają, a przeciwnie, rozwijają się, rozkwitają. Okres budownictwa socjalizmu w ZSRR (a więc i w innych krajach) jest „okresem r o z k w i t u kultur narodowych, socjalistycznych co do treści i narodowych co do formy“. Towarzysz Stalin mówił, że prawdziwie przyciągnąć zapóźnione w rozwoju narodowości do sprawy budownictwa socjalistycznego można tylko na podstawie rozwoju narodowej w formie, socjalistycznej w treści kultury. Wyrzeczenie się tego oznaczałoby pozostawienie narodów i ludów w duchowej, politycznej i ekonomicznej niewoli u reakcyjnych klas wyzyskujących.

„Należy kulturom narodowym pozwolić rozwinąć się i rozkwitnąć, ujawnić wszystkie swe możliwości, aby stworzyć warunki do zlania się ich w jedną wspólną kulturę z jednym wspólnym językiem. Rozkwit kultur narodowych co do formy i socjalistycznych co do treści, w warunkach dyktatury proletariatu w jednym kraju w celu zlania się w jedną wspólną kulturę socjalistyczną (i co do formy i co do treści) z jednym wspólnym językiem, gdy proletariat zwycięży na całym świecie i socjalizm przeniknie do życia codziennego, — na tym właśnie polega dialektyczność leninowskiego ujęcia zagadnienia kultury narodowej“ (J. Stalin „Zagadnienia leninizmu“ str. 426 — 427, 10-e wyd.)[8])

[8]) „Marksizm a kwestia narodowo-kolonialna“, wyd. polskie „Książka“ 1948, str. 323 - 324 — przyp. tłum.

Towarzysz Stalin podkreślał przy tym, że wspólnym językiem dla całej ludzkości będzie po zwycięstwie komunizmu na całym świecie nie jakikolwiek ze współczesnych języków, a nowy język, powstały w procesie zespalania się istniejących współczesnych języków w jeden wspólny język, w wyniku d ł u g o t r w a ł e g o obcowania ludów na bazie jednolitej światowej gospodarki komunistycznej.

Kto nie rozumie tej dialektyki procesów historycznych, uczy towarzysz Stalin, ten jest stracony dla marksizmu.

Demaskując lokalny nacjonalizm i odchylenie w jego stronę wewnątrz partii, I. W. Stalin wskazuje na to, że istota tego odchylenia polega na dążeniu do odosobnienia się i zasklepienia w swej rodowej skorupie, dążeniu do zatuszowania sprzeczności klasowych wewnątrz swego narodu, na dążeniu do oderwania swego narodu od ogólnego nurtu budownictwa socjalistycznego, „na dążeniu do pominięcia tego, co zbliża i jednoczy masy pracujące wszystkich narodowości ZSRR, a uwzględniania jedynie tego, co może wzajemnie je oddalić".

Partia Lenina - Stalina zdemaskowała i rozgromiła wszystkie formy nacjonalizmu i szowinizmu, wychowała ludy naszego kraju w duchu proletariackiego internacjonalizmu, w duchu przyjaznej współpracy ludów na bazie radzieckiego, socjalistycznego ustroju.

*

Ludy ZSRR, które przeszły olbrzymią historyczną drogę rozwoju od kapitalizmu do socjalizmu i obecnie kroczą naprzód do komunizmu, stanowią ukształtowaną zgodnie z prawami rozwoju silną jedność państwową, niewzruszony sojusz wolnych socjalistycznych narodów. Wokół socjalistycznych narodów ZSRR skupiają się obecnie kraje demokracji ludowej środkowej i południowo - wschodniej części Europy, wyzwolone spod jarzma imperializmu dzięki Związkowi Radzieckiemu, jego armii, która rozbiła faszystowskich zaborców. W krajach tych powstają nowe narody z klasą robotniczą, a nie burżuazją na czele. Ludy krajów azjatyckich — Chin i Północnej Korei, — które się wyzwoliły i wyzwalają spod jarzma imperialistów, wkraczają również na drogę przeobrażenia się w nowe, socjalistyczne narody.

Walka pomiędzy obozem socjalizmu a obozem imperializmu wymaga koniecznie, by wszystkie nowotworzące się socjalistyczne narody coraz zwarciej skupiały się wokół ZSRR — ostoi wolności i niepodległości wszystkich ludów. Narody socjalistyczne z oddzielna nie są w stanie oprzeć się agresji imperializmu. Razem, wspólnie są one w stanie dać, i dadzą, druzgocącą odprawę wszelkiej agresji imperialistów.

Kontrrewolucyjność antypatriotycznej, zdradzieckiej polityki burżuazyjnych nacjonalistów w krajach demokracji ludowej na tym właśnie polega, że nacjonaliści ci, jako agenci anglo - amerykańskiego imerializmu, usiłują pokłócić kraje demokracji ludowej między sobą i ze Związkiem Radzieckim, przykuć je spowrotem do rydwanu imperializmu. Szczególnie podłą rolę awangardy anglo - amerykańskiego imperializmu odgrywa w tej kreciej działalności kontrrewolucyjna, faszystowsko - nacjonalistyczna klika Tito w Jugosławii, która dorwała się do władzy drogą oszustwa, wiarołomstwa, zdradzając i sprzedając Jugosławię za plecami ludu anglo - amerykańskim imperialistom. Klika ta, jak to wykazują noty rządu radzieckiego do rządu Jugosławii i proces amerykańskich agentów i spiskowców na Węgrzech, dawno przemieniła się w bandę szpiegów, morderców i podpalaczy, pozostających na służbie wywiadu anglo-amerykańskich imperialistów. Za

cel stawiają sobie ci bandyci obalenie władzy klasy robotniczej i mas pracujących w krajach demokracji ludowej, zamienienie tych krajów w bazy wojskowe i kolonie imperializmu. Nie ma wątpliwości, że klika Tito, zdemaskowana w pełni jako banda najgorszych wrogów ludu — burżuazyjnych nacjonalistów, faszystów — podzieli los swych poprzedników, różnych kwislingów, zdrajców, najemnych agentów i psów łańcuchowych imperializmu.

Doświadczenie wskazuje, że zaostrzenie się walki klasowej w krajach demokracji ludowej w trakcie budowania socjalizmu jest nieuniknione. Na tej bazie wzmaga się aktywność burżuazyjnych nacjonalistów i nacjonalistów-odchyleńców — agentów burżuazji wewnątrz partii robotniczych, komunistycznych. Odchylenie nacjonalistyczne zostało zdemaskowane w Polskiej Partii Robotniczej, w Bułgarskiej Parti Komunistycznej.

Aktywizacja nacjonalistów miała miejsce i u nas w ZSRR przed całkowitą likwidacją klas.

Partia Lenina-Stalina prowadziła i prowadzi bezlitosną walkę przeciw burżuazyjnemu nacjonalizmowi wszelkich odmian, stanowiącemu narzędzie imperialistycznej reakcji i wychowuje masy w duchu proletariackiego internacjonalizmu, przyjaźni ludów, solidarności mas pracujących wszystkich narodów w walce o komunizm.

Uwzględniając doświadczenie WKP(b), a także doświadczenie walki rewolucyjnej w swoich krajach, bratnie partie komunistyczne zwiększają czujność mas wobec burżuazyjnego nacjonalizmu, w duchusolidarności i zwartego skupiania się ludów wszystkich krajów wokół ZSRR.

W. I. Lenin jeszcze w 1920 roku wskazał, że nie można w chwili obecnej ograniczać się do zwykłego uznania lub proklamowania hasła zbliżenia mas pracujących różnych narodów, lecz trzeba prowadzić politykę urzeczywistniania najściślejszego sojuszu wszystkich ruchów narodowo- i kolonialno-wyzwoleńczych z Rosją Radziecką„ ustalając formy tego sojuszu odpowiednio do stopnia rozwoju ruchu komunistycznego wśród proletariatu każdego kraju, albo odpowiednio do stopnia rozwoju burżuazyjno-demokratycznego wyzwoleńczego ruchu robotników i chłopów w krajach zacofanych lub wśród narodowości zacofanych". (Dzieła t. XXV, str. 287 [9]).

Oznacza to, że stosunek wobec ZSRR stanowi najlepszy sprawdzian dla określenia kto jest prawdziwym socjalistą, komunistą, internacjonalistą, a kto tylko maskującym się agentem imperializmu. Lenin i Stalin rozwijają i konkretyzują zasady proletariackiego internacjonalizmu w zastosowaniu do naszej epoki, demaskując zarazem wszystkich i wszelakich maskujących się agentów imperializmu w rodzaju titowców, podających się za „socjalistów", „komunistów" i „internacjonalistów", a w rzeczywistości idących w awangardzie podżegaczy do zbrodniczej wojny przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Towarzysz Stalin, demaskując najgorszych wrogów socjalizmu, wrogów wolności ludów — trockistów, tych faszystowskich degeneratów, osłaniających się sztandarem internacjonalizmu i rewolucji światowej mówił jeszcze przed ponad 20 laty:

„R e w o l u c j o n i s t ą jest ten, kto bez zastrzeżeń, bezwarunkowo otwarcie i uczciwie, bez tajnych narad wojskowych jest gotów bronić, pomagać w obronie ZSRR, gdyż ZSRR jest pierwszym proletariackim państwem rewolucyjnym na świecie, budującym socjalizm. I n t e r n a c j o n a l i s t ą jest ten, kto bez zastrzeżeń, bez wahania, bezwarunkowo gotów jest bronić ZSRR dlatego„ że ZSRR jest bazą światowego ruchu rewolucyjnego, a bronić tego ruchu rewolucyjnego i posuwać go naprzód nie można, nie broniąc ZSRR. Kto bowiem zamierza bronić światowego ruchu rewolucyjnego mimo i przeciw ZSRR, ten idzie przeciwko rewolucji, ,ten

[9]) Lenin, Dzieła wybrane, wyd. Moskwa 1948, str. 771 — 772 — przyp. tłum.

bezwzględnie stacza się do obozu wrogów rewolucji" (Dzieła, t. 10, str. 51). Obrona ZSRR stanowi najwyższy obowiązek każdego internacjonalisty.

Radziecki patriotyzm stanowi najwyższy i najpełniejszy wyraz i ucieleśnienie internacjonalizmu proletariackiego — jest to patriotyzm ludów, wyzwolonych od wyzysku, patriotyzm socjalistycznych narodów, które swą piersią bronią socjalistycznej Ojczyzny Międzynarodowego Proletariatu, narodów, które czynią maksimum tego co możliwe w swoim kraju dla sprawy wyzwolenia pracujących na całym świecie.

Wielki naród rosyjski z partią Lenina-Stalina na czele odegrał wyjątkową rolę w walce o zwycięstwo socjalizmu. Dzięki temu zdobył on gorące sympatie i miłość wszystkich miłujących wolność ludów świata, całej przodującej ludzkości. Ludy ZSRR wiedzą, że wolność swą i szczęśliwe życie zawdzięczają one bohaterstwu wielkiego ludu rosyjskiego, który pod kierownictwem partii Lenina-Stalina, obaliwszy burżuazję, wyzwoli wszystkie ludy naszego kraju od imperialistycznego, narodowo-kolonialnego ucisku, pomógł im stać się rzeczywiście wolnymi i równouprawnymi.

Wyjątkowa rola ludu rosyjskiego w utworzeniu ZSRR znalazła swój wyraz w Hymnie Związku Radzieckiego:

Niezłomny jest związek republik swobodnych,
Ruś Wielka na setki złączyła je lat.

Ten związek, zrodzony z woli ludów stanowi ostoję ich wolności, przyjaźni, szczęścia i sławy.

Socjalistyczne narody ZSRR budują komunizm. Zbudowanie komunizmu wymaga rozwiązania zasadniczych zadań ekonomicznych ZSRR, starcia granic klasowych między klasą robotniczą i chłopstwem, przezwyciężenia przeciwieństwa między miastem i wsią, przezwyciężenia przeciwieństwa między pracą umysłową i fizyczną, komunistycznego wychowania wszystkich pracujących, wszechstronnego rozwoju i rozkwitu nauki, sztuki, kultury. Rozwiązanie tych historycznych zadań wymaga zorganizowania wszechstronnej współpracy i wzajemnej pomocy socjalistycznych narodów ZSRR w budownictwie komunizmu, dalszego zbliżenia narodów i kultur narodowych, ich wzajemnego wzbogacania się i rozwoju w trakcie obcowania, dalszego podniesienia gospodarki i kultury wszystkich socjalistycznych narodów do poziomu niezbędnego dla komunizmu. Główne narzędzie, przy pomocy którego partia Lenina-Stalina organizuje to gigantyczne budownictwo, jest nasze wielonarodowe radzieckie państwo socjalistyczne — Związek Radzieckich Republik Socjalistycznych.

Związek ten powstał pod kierownictwem wielkiej partii Lenina-Stalina, kroczącej na czele narodów socjalistycznych, budujących jasny gmach komunizmu. Związek ten, jak jasny drogowskaz, wskazuje wszystkim ludom drogę do komunizmu.

M. KAMMARI — Towarzysz Stalin o narodach burżuazyjnych i socjalistycznych „Bolszewik, nr. 16, z września 1949 r.) — tłum. M. W.